

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 stycznia 2014r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu II Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie następującym:

Przewodniczący- Sędzia SO Jarosław Jaroń

Sędzia SO Patrycja Gruszczyńska-Michurska

Sędzia SO Dorota Stawicka-Moryc (spr.)

Protokolant: Elżbieta Biała

po rozpoznaniu w dniu 23 stycznia 2014r. we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z powództwa L. M.

przeciwko Towarzystwu (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki i strony pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego dla Wrocławia - Fabrycznej we Wrocławiu

z dnia 10 maja 2013r.

sygn. akt XIV C 476/12

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I w zakresie odsetek ustawowych, w ten sposób, że odsetki ustawowe od kwoty 4.401,09 zł zasądza od dnia 9.12.2011r., zaś od kwoty 2.749 zł zasądza od dnia 12.03.2012r.; zmienia go także w punkcie II w ten sposób, że zasądza od pozwanej na rzecz powódki dalszą kwotę 1.131,55 zł (jeden tysiąc sto trzydzieści jeden złotych pięćdziesiąt pięć groszy) z ustawowymi odsetkami od dnia 9.12.2011r., w pozostałej części powództwo oddala; zmienia go także w punkcie III w ten sposób, że obniża zasądzoną w nim kwotę do 1042,81 zł; zmienia go także w punkcie IV w ten sposób, że kwotę 551,40 zł obniża do 542,78 zł, zmienia go także w punkcie V, w ten sposób, że kwotę 310,14 zł podwyższa do kwoty 318,78 zł;

II. w pozostałej części apelację oddala,

III. koszty postępowania apelacyjnego wzajemnie znosi.

UZASADNIENIE

Powódka L. M., działająca przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie radcy prawnego, pozwem z dnia 16 marca 2012r. wniosła o zasądzenie od strony pozwanej Towarzystwa (...) S.A. w W. kwoty 8.728,00 złotych wraz z odsetkami liczonymi od kwoty 5.978,64 zł od dnia 9 grudnia 2011r. do dnia zapłaty, od kwoty 2.430,00 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz od kwoty 319,36 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty wraz z kosztami procesu wg norm przepisanych w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 10 maja 2013r. Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Fabrycznej we Wrocławiu zasądził od strony pozwanej Towarzystwa (...) SA w W. na rzecz powódki L. M. kwotę 7.150 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 9 grudnia 2011r. do dnia zapłaty (pkt I); dalej idące powództwo oddalił (pkt II), zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki 1415 zł tytułem kosztów procesu (pkt III), nakazał stronie pozwanej uiścić na rzecz Skarbu Państwa kwotę 551,40 zł tytułem brakujących wydatków związanych z opinią biegłego (pkt IV); nakazał powódce uiścić na rzecz Skarbu Państwa kwotę 310,14 zł tytułem brakujących wydatków związanych z opinią biegłego (pkt V).

Sąd Rejonowy swoje rozstrzygnięcie Sąd oparł na następującym stanie faktycznym.

W dniu 22 października 2011 r. około godz. 18:00 doszło do wypadku komunikacyjnego, podczas którego uległ uszkodzeniu pojazd powódki M. (...) rok produkcji 2003 o nr rej (...). Ze zdarzenia została sporządzona notatka policyjna, w której ustalono, że sprawcą wypadku był J. G., kierujący pojazdem marki H. (...) o nr rej (...). Właściciel pojazd posiadał wykupione ubezpieczenie OC u strony pozwanej.

Szkoda została zgłoszona stronie pozwanej w dniu 8 listopada 2011 r.

Strona pozwana na podstawie wyceny z dnia 11 listopada 2011r. ustaliła wartość samochodu powódki na kwotę 17.900,00 zł brutto oraz oszacowała wartość szkody w pojeździe na kwotę 4.898,91 zł netto (6.025,66 zł brutto).

Powódka zleciła wykonanie kosztorysu wyceny naprawy uszkodzonego pojazdu rzeczoznawcom techniki samochodowej i ruchu drogowego z zakładu (...), za sporządzenie wyceny została wystawiona na rzecz powoda faktura VAT nr (...) na kwotę 392,81 zł.

Pismem z dnia 23 stycznia 2012r. strona pozwana zawiadomiła powódkę o przyznaniu odszkodowania w wysokości 4.898,91 zł. Powódka złożyła odwołanie w dniu 28 stycznia 2012r. od powyższej decyzji., w którym domagała się wypłaty uzupełniającej wartości szkody wycenionej przez rzeczoznawcę samochodowego, kwoty 3.000 zł za koszty ponoszone na wynajem środka transportu w miesiącach listopad i grudzień 2011r. oraz kwotę 392,81 zł za wydaną wyceną.

Do pisma dołączyła fakturę VAT nr (...) oraz rachunek wystawiony na jej rzecz z dnia 30 listopada 2011r. nr (...) za jazdę taksówką osobową w miesiącu listopad 2011 r. z firmy (...) i rachunek wystawiony na jej rzecz z dnia 31 grudnia 2011r. nr (...) za jazdę taksówką osobową w miesiącu grudniu 2011r. z firmy (...).

Koszt naprawy samochodu powoda wynosi 16.213,07 zł brutto.

Koszty naprawy pojazdu ustalono uwzględniając średnie stawki warsztatowe (blacharsko lakiernicze) na okres 2011 roku tj. 100 zł netto za 1 rbg.

Wartość pojazdu przed wypadkiem wynosiła 17.300,00 zł. Po wypadku wartość pojazdu została określona na kwotę 8.000,00 zł. z uwagi na fakt zbycia pojazdu bez dokonywania naprawy. Naprawa pojazdu była ekonomicznie uzasadniona.

Do wymiany zakwalifikowane zostały: nakładka zderzaka tylnego, listwa tylna, wzmocnienie zderzaka tylnego, ściana tylna, pokrywa bagażnika, emblemat tylny, napis tylny lewy, kpl kleju szyby tylnej, uszczelka szyby tylnej, uchwyt lampy tylnej lewej, wzmocnienie wspornika lampy tylnej lewej.

Powódka w dacie wypadku prowadziła działalność gospodarczą pod firmą PHU (...). Powódka była płatnikiem podatku VAT . Uszkodzony samochód był zaksięgowany jako środek trwały.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy ocenił, iż powództwo było zasadne w przeważającej części i dlatego podlegało uwzględnieniu.

Sąd Rejonowy ustalił stan faktyczny w oparciu o dowody z dokumentów prywatnych w aktach szkody oraz w oparciu o opinię biegłego z zakresu motoryzacji, techniki samochodowej i rekonstrukcji wypadków drogowych.

W niniejszej sprawie bezspornymi okolicznością był fakt zajścia zdarzenia drogowego i jego okoliczności oraz przyznanie odszkodowania. Strona pozwana nie kwestionowała swojej odpowiedzialności. Sporna natomiast była wysokość odszkodowania, a tym samym zakres odpowiedzialności strony pozwanej za szkody powstałe w samochodzie powódki.

Sąd Rejonowy wskazał, iż zgodnie z przepisem art. 822 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Stosownie do przepisu art. 822 § 4 k.c., uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela. Sąd zważył, iż szkodą w rozumieniu prawa cywilnego, niezależnie od jej źródła, jest powstała wbrew woli poszkodowanego różnica między obecnym stanem jego majątku a tym stanem, jaki zaistniałby, gdyby nie nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Szkodą komunikacyjną będzie zatem różnica między wartością, jaką pojazd mechaniczny przedstawiał w chwili wypadku a jego wartością po wypadku, czyli kwota, jaką trzeba wydać, aby przywrócić pojazd do stanu sprzed wypadku. Ustalając wysokość szkody powódki Sąd Rejonowy ustalił ją na podstawie różnicy między wartością pojazdu sprzed szkody oraz jego wartością po wypadku. Tym samym Sąd, opierając się na opinii biegłego sądowego przyjął, że wartość samochodu sprzed wypadku wynosiła 17.300,00 zł, natomiast po wypadku kwotę 8.000,00 zł. Zatem szkoda powódki wynosiła 9.300,00 zł.

Odnosząc się z kolei do żądania zasądzenia kwoty 2.430 zł z tytułu zwrotu kosztów pojazdu zastępczego w ocenie Sądu Rejonowego również żądanie w tym zakresie było uzasadnione co do zasady i wysokości. Utrata możliwości korzystania z rzeczy wskutek jej zniszczenia stanowi szkodę majątkową. Sąd wskazał piśmiennictwie podkreśla się, że normalnym następstwem w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. jest bardzo często niemożność korzystania z samochodu przez poszkodowanego w sytuacji jego uszkodzenia lub zniszczenia. Jeżeli więc poszkodowany poniósł w związku z tym koszty, które były konieczne, na wynajem pojazdu zastępczego, to mieszczą się one w granicach skutków szkody, podlegających wyrównaniu. Odszkodowanie obejmuje zatem również koszty wynajmu pojazdu zastępczego poniesione przez poszkodowanego w okresie naprawy samochodu.

Odnosząc się do dalszych żądań powódki w przedmiocie zwrotu kosztów ekspertyzy technicznej w postępowaniu przedsądowym, Sąd Rejonowy podzielił pogląd, zgodnie z którym dokonana przed wszczęciem postępowania sądowego ekspertyza może być istotną przesłanką zasądzenia odszkodowania i w takim to wypadku koszt ekspertyzy stanowi szkodę ulegającą naprawieniu. W ocenie orzekającego Sądu, koszty te pozostają w związku przyczynowym pomiędzy szkodą, a zdarzeniem tę szkodę wywołującym. Istotnie, kierując się dyspozycją zawartą w treści art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda ta wynikła, jednakże nie można uznać, by konieczność zlecenia, a w konsekwencji wykonania i opłacenia prywatnej opinii technicznej nie była normalnym następstwem zdarzenia, wywołującego szkodę.

W świetle powyższego, Sąd doszedł do przekonania, iż strona pozwana winna była wypłacić powodowi odszkodowanie w wysokości 12.049,36 złotych, w tym koszty pojazdu zastępczego w kwocie 2.430 zł oraz koszty prywatnej kalkulacji szkody w kwocie 319,36 zł, a że w procesie likwidacji szkody wypłaciła kwotę 4.898,91 złotych powinna dopłacić wynikającą stąd różnicę, to jest kwotę 7.150,45 złotych. Mając na uwadze, iż powódka mogła skorzystać z odliczenia wartości podatku VAT, co było niesporne, kwota ta przedstawia wartość netto.

Rozstrzygnięcie w zakresie odsetek Sąd oparł się na podstawie art. 481 § 1 k.c., który przewiduje możliwość żądania przez wierzyciela odsetek za opóźnienie, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego. Zgodnie zaś z treścią art. 817 § 1 k.c. zakład ubezpieczeń obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie 30 dni licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Poszkodowana dniu 8 listopada 2011r. przedłożyła stronie pozwanej zgłoszenie szkody wraz z wymaganymi dokumentami. Towarzystwo ubezpieczeń spełniło świadczenia

jedynie częściowo, zatem co do pozostałej części odszkodowania od dnia 9 grudnia 2011r. strona pozwana popadła w opóźnienie, kiedy to powinna była i mogła spełnić żądanie strony powodowej.

Rozstrzygnięcie o kosztach nastąpiło zgodnie z art. 100 k.p.c., który stanowi, że w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Stosunkowy podział kosztów dotyczy ich całości co oznacza przyjęcie za podstawę obliczeń sumy należności obu stron ustalonych na podstawie zasad z art. 98 § 2 i 3 k.p.c. i art. 99 k.p.c. w wypadkach tam wskazanych. Sumę tę Sąd podzielił proporcjonalnie do stosunku, w jakim strony utrzymały się ze swymi roszczeniami lub obroną otrzymując w wyniku kwoty stanowiące ich udziały w całości kosztów. Jeśli poniesione przez stronę koszty przewyższają obciążający ją udział – zasądzeniu na jej rzecz podlega różnica. Wobec powyższego skoro powódka utrzymała się w dochodzonym roszczeniu, co do kwoty stanowiącej 64 % objętej pozwem kwoty, a strona pozwana w 36% należało zasądzić na rzecz powoda różnicę między kosztami poniesionymi przez stronę powodową (opłata od pozwu - 437 zł oraz od rozszerzonego pozwu- 116 zł, wynagrodzenie pełnomocnika – 2.400 zł oraz 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz zaliczka na wydatki – 600 zł = 3570 zł x64 % =2285 zł), a kosztami poniesionymi przez pozwaną zakład ubezpieczeń (wynagrodzenie pełnomocnika – 2.400 zł oraz 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa = 2.417 złotych x 36% = 870zł), stanowiącą 1.415 złotych (2285zł - 870zł = 1.415 zł).

Orzeczenie w punktach IV. i V. sentencji wyroku wynika z treści przepisu art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. (Dz.U. z 2005r. Nr, 167 poz.1398) w związku z art. 100 kpc. Powołany przepis ustawy o kosztach sądowych stanowi, że kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał obowiązku uiścić kurator albo prokurator, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąża przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu. Sąd obciążył zatem tytułem brakujących wydatków związanych z opinią biegłego sądowego odpowiednio do wyniku procesu stroną powodową w kwocie 310,14 zł i stroną pozwaną w kwocie 551,40 zł.

Od powyższego orzeczenia apelację wniosły obie strony.

Powódka, reprezentowana przez pełnomocnika zaskarżyła wyrok z dnia 10.05.2013r. w punkcie I w części nie uwzględniającej powództwo co do kwoty 8282 zł, w punkcie II - V w całości. Powódka zarzuciła Sądowi I instancji naruszenie :

- prawa materialnego – art.361, 363 kc – poprzez nieuznanie całości szkody w pojeździe (uznanie częściowe w wysokości 7.150,45 zł, a nie w wysokości 8282 zł) nie zasądzenie zwrotu kosztów pojazdu zastępczego w wysokości 2.430 zł i kosztów prywatnej kalkulacji szkody w kwocie 319,36 zł – co oznacza, że Sąd I instancji nie uwzględnił całej szkody jaką poniosła powódka;

- prawa procesowego – art. 100 kpc, 99 i 98 kpc, czego skutkiem jest nieuwzględnienie w orzeczeniu o kosztach 100 % kosztów procesu na rzecz powódki.

Wskazując na powyższe uchybienia pełnomocnik powódki wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 3.880,92 zł tj.

-kwoty 1131,55 zł z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 9.12.2013r. (winno być 2011 r. – co wynika z oczywistej pomyłki pełnomocnika),

-kwoty 2.430 zł z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty,

-kwoty 319,36 zł z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty.

Nadto pełnomocnik wniósł o zasądzenie od pozwanego zastępstwa procesowego w wysokości prawidłowo obliczonej z uwzględnieniem kosztów wg spisu kosztów za I instancję w wysokości 2.120 zł oraz kosztów apelacji wg norm przepisanych w wysokości 1.200 zł.

W uzasadnieniu pełnomocnik powódki wskazał, że Sąd I instancji popełnił oczywistą omyłkę w sentencji wyroku ponieważ w uzasadnieniu w całości uznał roszczenie powódki, w tym podwyższone pismem procesowym z dnia 23.04.2013r. Dalej wskazał, że Sąd nie miał prawa uznać, że wielkość szkody na pojeździe jaką poniosła powódka jest wynikiem różnicy w wysokości 9.300 zł pomiędzy kwotą 17.300 zł.

Dalej w apelacji pełnomocnik powoda wskazał, że mylnie było przekonanie Sądu, że pozwany winien powódce odszkodowanie dochodzone pozwem w wysokości 12.049,36 zł. Pozwany winien wypłacić odszkodowanie (netto) dochodzone pozwem w wysokości 11.031,36 zł, na co składa się 8.282 zł (dochodzony koszt doprowadzenia pojazdu do stanu pierwotnego), 2.430 zł (koszt pojazdu zastępczego), 319 zł (koszt prywatnej kalkulacji). W tym zakresie w uzasadnieniu wyroku, Sąd uznał powództwo jednak nie wyraził tego w sentencji.

Apelacja pozwanego sprowadzała się do zaskarżenia wyroku w punkcie I – co do kwoty 2.430 zł oraz w punkcie III i IV. Strona pozwana zarzuciła :

1. naruszenie przepisu art. 361 par. 1 i 2 kc poprzez nieuprawnione w świetle zebranego materiału dowodowego uznanie, że powódka wykazała, iż poniosła szkodę rodzącą obowiązek odszkodowawczy po stronie pozwanej w zakresie kosztów wynajmu taksówki w dochodzonej wysokości;
2. naruszenie art. 6 kc i art. 233 kpc poprzez uwzględnienie roszczenia powódki, mimo iż ta nie wykazała jego zasadności;
3. naruszenie art. 233 kpc przez nieuzasadnione przyjęcie, że najem samochodu był usprawiedliwiony w dochodzonym zakresie i wysokości, mimo iż taka niezbędność nie wynika z żadnego dowodu;
4. naruszenie art. 481 par 1 kc i art. 321 kpc poprzez błędne ustalenie wymagalności roszczenia z tytułu najmu taksówki i kosztu prywatnej opinii oraz orzeczenie w tym zakresie ponad żądanie pozwu;
5. naruszenie par. 4 ust. 2 rozp. Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349, ze zm.), poprzez jego nie zastosowanie i uwzględnienie w kosztach procesu wynagrodzenia za czynności radcy prawnego w wysokości 2.400 zł zamiast 1.200 zł.

Wskazując na powyższe pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w zaskarżonej części i stosunkowe rozdzielenie między stronami kosztów procesu oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu apelacji pozwany wskazał m.in., że odpowiedzialność za szkodę w postaci kosztów najmu pojazdu zastępczego ponosi ubezpieczyciel, jedynie w takim zakresie, w jakim najem pojazdu zastępczego pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem wyrządzającym szkodę (II CK 494/2003). Z mocy art. 6 kc i art. 232 kpc na powódce ciążył zatem ciężar wykazania, iż najem pojazdu był celowy i ekonomicznie uzasadniony, a wydatki nań poczynione konieczne. W szczególności powinna przedstawić dowody potwierdzające, że nie mogła korzystać z uszkodzonego pojazdu przez ściśle określony czas (okres listopada i grudnia 2011r.) i dlatego, pojazd był jej w tym czasie rzeczywiście potrzebny i nie miała możliwości w inny sposób zaspokoić te potrzeby.

Sąd zważył co następuje :

Apelacje powoda i strony pozwanej zasługiwały w części na uwzględnienie, co skutkowało wydaniem orzeczenia reformatoryjnego, przy czym apelacja powoda jako niewątpliwie dalej idąca wymaga odniesienia się do jej zarzutów w pierwszej kolejności.

W tym miejscu należy wskazać, iż Sąd Okręgowy przyjął za własne ustalenia Sądu Rejonowego dotyczące treści łączącej strony umowy, przebiegu zdarzenia objętego ubezpieczeniem i jego skutków oraz przebiegu postępowania likwidacyjnego.

Zarzut powódki co do naruszenia art. 361 kc i zasądzenia odszkodowania niższego zasługuje na uwzględnienie. Zgodnie z zasadą kompensacyjnego charakteru odszkodowania, winno ono w całości pokrywać szkodę wynikającą z określonego zdarzenia, z którym prawo wiąże obowiązek naprawienia szkody. Przepis art. 361 § 2 k.c. stanowi bowiem, iż naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. W przypadku odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń wynikającej z tytułu umowy odpowiedzialności cywilnej do należnego poszkodowanemu odszkodowania znajduje zastosowanie zasada pełnego odszkodowania, tzn. odszkodowanie obejmuje przede wszystkim kwotę pieniężną konieczną do opłacenia naprawy uszkodzonego samochodu i przywrócenia mu stanu, w jakim znajdował się przed wypadkiem. Jednocześnie podkreślić należy, iż – stosownie do stanowiska Sądu Najwyższego – obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy i czy w ogóle zamierza tego dokonać (wyrok SN z dnia 16 maja 2002 r., V CKN 1273/00, Lex nr 55515). Jeśli zatem pojazd nie został naprawiony – koszty naprawy mogą być ustalone hipotetycznie, przy uwzględnieniu normalnych cen części, materiałów i robocizny stosowanych w obrocie. Świadczenie tak ustalone daje poszkodowanemu realną możliwość poprawnego naprawienia pojazdu – zaś suwerenną decyzją poszkodowanego jest, czy z tej możliwości skorzysta, a jeśli tak – to jaki standard naprawy ostatecznie wybierze i czy będzie to naprawa częściowa, czy całkowita. W orzecznictwie podnosi się, że poszkodowany nie ma obowiązku poszukiwać takiego sposobu naprawy, który będzie najtańszy (tj. najkorzystniejszy dla sprawcy i ubezpieczyciela), lecz może skorzystać z każdej z dostępnych na rynku możliwości naprawy pojazdu, pod tym jedynie warunkiem, że zakres i standard naprawy uzasadniony jest ekonomicznie, a koszt naprawy nie będzie przekraczał normalnej wartości napraw o takim zakresie i standardzie. Stąd też nie jest objęty odszkodowaniem koszt naprawy nieuzasadnionej ekonomicznie (przekraczającej wartość nowego pojazdu), podnoszącej standard pojazdu w stosunku do stanu sprzed wypadku, albo o koszcie znacznie przewyższającym wartość porównywalnej naprawy w innych warsztatach. Zagadnienie to analizował Sąd Najwyższy m.in. w uchwale z 13.06.2003 r. (III CZP 32/03, OSNC 2004/4/51) oraz z 12.04.2012r. (III CZP 80/11), stwierdzając, że „odszkodowanie przysługujące od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej za uszkodzenie pojazdu mechanicznego obejmuje niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu, ustalone według cen występujących na lokalnym rynku”.

Kwota odszkodowania należna powódce czyli 9.300 zł została ustalona przez Sąd Rejonowy jako różnica między wartością pojazdu przed wypadkiem (17.300 zł) i po wypadku (8.000 zł).

Jednocześnie biegły w swojej opinii wskazał, iż wartość naprawy pojazdu powódki wynosi 13.181,36 zł netto tj. 16.213,07 zł brutto. Biegły nadto wskazał, iż naprawa pojazdu marki M. (...) jest ekonomicznie uzasadniona i nie przekracza wartości pojazdu w stanie przed kolizją, mimo, iż koszt naprawy stanowi 94 % wartości w stanie jak przed wypadkiem.

W ocenie Sądu Okręgowego Stosownie do przepisu art. 363 § 1 k.c. naprawienie szkody powinno nastąpić według wyboru poszkodowanego bądź przez przywrócenie do stanu poprzedniego bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże dopiero, gdyby przywrócenie do stanu poprzedniego było niemożliwe albo pociągało za sobą nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu. Zakład ubezpieczeń pokrywa w pieniądzu kwotę niezbędną do usunięcia szkody, zgodnie z wyborem wierzyciela, bądź przez zwrot kosztów niezbędnych do przywrócenia stanu poprzedniego, bądź przez zapłacenie kwoty stanowiącej różnicę wartości w wycenie składnika majątkowego przed i po zdarzeniu wywołującym szkodę. Kwota wypłacana uprawnionemu powinna umożliwić wyremontowanie samochodu, z zastrzeżeniem, że chodzi tu wyłącznie o wzięcie pod uwagę kosztów celowych, ekonomicznie uzasadnionych.

Wysokość odszkodowania powinna być ustalona według reguł określonych w art. 363 k.c. i stanowić „odpowiednią sumę pieniężną”. W przypadku szkody majątkowej w samochodzie, który uległ uszkodzeniu w wyniku kolizji drogowej,

efekt w postaci naprawienia szkody osiągnięty zostaje wtedy, gdy w wyniku prac naprawczych pojazd doprowadzony zostanie do stanu technicznej używalności odpowiadającej stanowi przed uszkodzeniem.

A zatem należało ustalić, iż wartością szkody powódki jest koszt naprawy pojazdu. W tym zakresie apelacja powódki co do zasady była usprawiedliwiona. Jednak Sąd Odwoławczy, związany granicami zaskarżenia i wnioskami stron w zakresie wysokości zmienił zaskarżony wyrok i zasądził od pozwanej na rzecz powódki dalszą kwotę 1131,55 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 9.12.2011r.

Apelacja powoda jak i pozwanej dotyczy także zwrotu utraconych korzyści / *lucrum cessans*/ i w tym zakresie nie zasługuje na uwzględnienie. Na wstępie należy poczynić założenie, że odszkodowane, które zgodnie z art.361§2 kc ma obejmować naprawienie strat jakie poszkodowana poniosła i korzyści, które mógłby osiągnąć w obu wypadkach wymaga udowodnienia tak co do zasady jak i wysokości. Powódka dochodziła zasądzenia kwoty 2.430 zł z tytułu najmu pojazdu zastępczego i zostało to uwzględnione przez Sąd Rejonowy.

W tym miejscu należy zauważyć, iż apelacja powódki w tym zakresie jest niezasadna bowiem jak wynika z treści orzeczenia oraz uzasadnienia Sądu należność ta została w całości uwzględniona przez Sąd Rejonowy. Szczegółowe uzasadnienie znajduje się na karcie 5 i 6 uzasadnienia. Pełnomocnik powódki domagał się zatem zasądzenia kwoty 2.430 zł ponownie (jak również uwzględnionej przez Sąd Rejonowy kwoty 319,36 zł) – co stanowi oczywistą sprzeczność apelacji – pełnomocnik bowiem winien wywodzić apelację jedynie od punktu II orzeczenia w części w jakiej Sąd oddalił powództwo ponad kwotę ustalonej wartości szkody tj. szkody w pojeździe, czego w swojej chaotycznej apelacji nie podniósł.

Apelacja pozwanego w tym zakresie sprowadzała się do wskazania naruszenia art. 361 § 1 i 2 kc przez nieuprawnione uznanie, że powódka poniosła szkodę rodzącą obowiązek odszkodowawczy po stronie pozwanej w zakresie kosztów wynajmu taksówki w kwocie 2.430 zł.

W piśmiennictwie podkreśla się, że normalnym następstwem w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. jest bardzo często niemożność korzystania z samochodu przez poszkodowanego, nie tylko w sytuacji jego uszkodzenia, ale również zniszczenia. Jeżeli więc poszkodowany poniósł w związku z tym koszty, które były konieczne, na wynajem pojazdu zastępczego, to mieszczą się one w granicach skutków szkodowych podlegających wyrównaniu. Stanowisko takie znalazło również wyraz w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 2003 r., IV CKN 1916/00 (niepubl.). Sąd ten podkreślił, że za normalne następstwo zniszczenia pojazdu służącego poszkodowanemu do prowadzenia działalności gospodarczej należy uznać konieczność czasowego wynajęcia pojazdu zastępczego w celu kontynuowania jej działalności w okresie, gdy szkoda nie została jeszcze naprawiona. Odszkodowanie należy się tylko w takim zakresie, w jakim poszkodowany korzystałby z środka lokomocji, gdyby mu szkody nie wyrządzono.

Samochód zastępczy był koniecznym niezbędnym do przemieszczania się. W ocenie Sądu Okręgowego akt uczestnictwa w kolizji nie może zmuszać poszkodowanego do zmiany planów i zobowiązań rodzinnych czy zawodowych oraz obniżenie swojej stopy życiowej. Za nietrafny uznać należy argument pozwanego, że powód mógł korzystać z komunikacji miejskiej, gdyby bowiem intencją powoda było korzystanie z takich środków komunikacji w ogóle nie nabywałby samochodu. Słusznym jest przy tym przyjęcie, iż bez znaczenia pozostaje, czy powódka korzystała z wynajmu pojazdu, czy też korzystała z usług taksówkarskich. Przesłanką powstania obowiązku naprawienia szkody jest bowiem zaistnienie związku przyczynowego między zdarzeniem powodującym szkodę, tj. kolizją, a powstaniem szkody w postaci poniesienia wydatków związanych z koniecznością przemieszczania się w sytuacji niemożności korzystania w tym celu z własnego uszkodzonego w wyniku kolizji pojazdu.

Ostatecznie zatem poniesiona przez powódkę szkoda powinna zostać wyliczona następująco: wartość rynkowa naprawy pojazdu w kwocie 13.181,36 zł netto, koszt wynajmu samochodu 2.430 zł oraz kwota 319,36 zł. Zatem szkoda jaką poniósł powód wynosi 15.930,72 zł. Strona pozwana wypłaciła powódce odszkodowanie w wysokości 4.898,91 zł pozostało zatem do wypłaty 11.031,81 zł należnego powódce odszkodowania. Mając zaś na względzie wysokość zasądzonych już odszkodowania w kwocie 7.150,45 zł pozostałe należne powódce odszkodowanie wynosić winno

kwotę 3.881,36 zł. Jednakże pełn. powódki domagał się w apelacji zasądzenia kwoty 1131,55 zł (poza kwotami już uwzględnionymi), co mając na uwadze na podstawie art. 378 § kpc orzeczono jak w sentencji.

Na uwzględnienie zasługiwał nadto zawarty w apelacji pozwanego zarzut odnoszący się do nieprawidłowego naliczenia odsetek ustawowych od zasądzonej należności 7.150,45 zł od dnia 9.12.2011r. do dnia zapłaty. Sąd Rejonowy orzekł bowiem ponad żądanie powódki sprecyzowane w sposób następujący : (...) z ustawowymi odsetkami od kwoty 2.430,00 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz od kwoty 319,36 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

Zgodnie z art. 321 § 1 k.p.c. Sąd nie może wyrokować, co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie. Podkreśla się, że przepis ten daje wyraz tradycyjnej zasadzie wyrokowania statuującej zakaz orzekania ponad żądanie, a także zasadzie dyspozycyjności, która przejawia się w tym, że sąd jest związany granicami żądania powództwa i nie może w tym wypadku dysponować przedmiotem procesu przez określenie jego granic niezależnie od zakresu żądania ochrony przez powoda. Zgodnie z tym przepisem, Sąd ma obowiązek orzec negatywnie lub pozytywnie o całym przedmiocie sporu (żądania). Oznacza to, że sąd nie może zasądzić ponad żądanie, a więc uwzględnić roszczenia w większej wysokości niż żądał powód. Artykuł 321 § 1 k.p.c., określając granice wyrokowania, wskazuje jednak, że nie można wyrokować, co do rzeczy, która nie była przedmiotem żądania, czyli zasądzić coś innego niż strona żądała. Z tego względu apelacja pozwanego była zasadna, co znalazło rozstrzygnięcie w punkcie I sentencji (kwota 2.749 zł – czyli 2.430 zł i 319 zł) – zasądzono odsetki od dnia wniesienia pozwu czyli od dnia 12.03.2012r.

Apelacja pozwanego skierowana była również do rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego w zakresie kosztów postępowania. Zasadnie podniósł pozwany, iż Sąd Rejonowy uwzględnił wyższą niż minimalną stawkę wynagrodzenia pełnomocnika powódki. W konsekwencji zmianie podlegał punkt III zaskarżonego wyroku odnośnie kosztów postępowania. Powództwo zostało uwzględnione w części, a zatem koszty postępowania przez Sądem I instancji zostały stosunkowo rozdzielone na podstawie art. 100 kpc.

Koszty poniesione przez powódkę przed Sądem I instancji wyniosły : 437 zł opłata od pozwu, 116 zł opłata od rozszerzonego powództwa, 600 zł zaliczki na opinię biegłego, 1.200 zł wynagrodzenia pełnomocnika oraz 17 zł opłaty od pełnomocnictwa, czyli w sumie 2.370 zł. Natomiast koszty pozwanego w łącznej wysokości 1.217 zł stanowiło wynagrodzenie pełnomocnika – radcy prawnego w kwocie 1.200 zł oraz opłata od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł. Sąd Rejonowy w uzasadnieniu nie wskazał, aby stawka pełnomocnika powódki była przyznana w podwójnej wysokości, zatem zarzut pozwanego co do zawyżonej stawki jest uzasadniony. Pełnomocnik powódki w toku procesu rozszerzył żądanie do kwoty 11.031,36 zł jednak nie znajduje zastosowania § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349, ze zm.), bowiem zgodnie z § 4 wysokość stawki minimalnej zależy od wartości przedmiotu sprawy lub jej rodzaju, zaś w razie zmiany w toku postępowania wartości stanowiącej podstawę obliczenia opłat, bierze się pod uwagę wartość zmienioną, poczynając od następnej instancji.

Z tych względów biorąc pod uwagę stosunek, w jakim każda ze stron wygrała proces, (powódka wygrała proces w 63 % , pozwany w 37 %) zwrot kosztów procesu na rzecz powódki winien wynieść 1042,81 zł (koszty powódki 1.493,10 zł, koszty pozwanego 450,29 zł).

Sąd Rejonowy w punkcie IV i V wyroku nakazał powódce i stronie pozwanej uiszczenie na rzecz Skarbu Państwa kwot : pozwanej – 551,40 zł, zaś powódce 310,14 zł tytułem wydatków. Ze względu na stosunek, jakim końcowo strony proces wygrały należało rozdzielić wydatki w tej kwocie. Stąd zmieniono wyrok w punkcie IV i V w ten sposób, kwotę 551,40 zł obniżono do kwoty 542,78 zł, zaś kwotę 310,14 zł podwyższono do kwoty 318,78 zł.

W pozostałej części apelacje jako niezasadne zostały oddalone, zaś koszty postępowania apelacyjnego zostały wzajemnie zniesione.

Z tych względów mając na uwadze powyższe rozważania zaskarżony wyrok w punkcie I - V należało zmienić (art. 386§ 1 k.p.c.) w sposób wskazany w pkt I sentencji .